

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Górczanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Robert Jurga
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa E. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 12 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 1052/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 1.800 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 stycznia 2015 r.

Powódka E. K. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej (...) z siedzibą w W. kwoty 212.864,00 zł, w tym: 190.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 listopada 2011 r., 7.744,00 zł tytułem odszkodowania stanowiącego koszty opieki osoby trzeciej z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu oraz kwotę 1.260,00 zł miesięcznie tytułem renty - co do kwoty 300 zł miesięcznie poczynając od sierpnia 2011 r., co do kwoty 960 zł miesięcznie poczynając od kwietnia 2012 r., płatnej w terminie do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminowi płatności każdej raty do dnia zapłaty. Powódka domagała się również ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku z dnia 25

lipca 2011 r. jakie mogą wystąpić u powódki w przyszłości oraz zasądzenia kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana (...) S.A. (...)z siedzibą w W. wnosila o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów procesu, zarzucając, że roszczenia powódki z tytułu przedmiotowego zdarzenia winny w całości wyczerpywać przyznane i wypłacone jej w postępowaniu likwidacyjnym świadczenia odszkodowawcze. Pozwana zarzuciła nadto nieudowodnienie roszczenia powódki odnośnie zasądzenia renty w wysokości 1 260,00 zł obejmującej kwoty 300 zł z tytułu niezdolności do pracy zarobkowej oraz kwotę 900 zł tytułem zwiększonych potrzeb, a także brak interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku na przyszłość.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny zasądził od strony pozwanej (...) S.A w W. na rzecz powódki E. K. kwotę 127.744,00 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 24 lipca 2012 r. do dnia zapłaty; zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1200,00 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od sierpnia 2011 r. do listopada 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty; zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki tytułem renty: kwotę 300 zł miesięcznie począwszy od grudnia 2011 r. do marca 2012 r. płatną do dnia 10 tegoż miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności tej kwoty do dnia zapłaty; kwotę 1260,00 zł za miesiąc kwiecień 2012 r. płatną do dnia 10 tegoż miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności tej kwoty do dnia zapłaty; kwotę 780 zł miesięcznie począwszy od maja 2012 do lutego 2014 r. oraz od kwietnia 2014 roku do czerwca 2014 roku płatną w terminie do dnia 10 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności poszczególnych rat do dnia zapłaty; kwotę 732 zł za miesiąc marzec 2014 płatną do dnia 10 tegoż miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności tej kwoty do dnia zapłaty; kwotę 300 zł miesięcznie począwszy od lipca 2014 r. płatną w terminie do dnia 10 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności poszczególnych rat do dnia zapłaty. Ponadto Sąd ustalił odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku z dnia 25 lipca 2011 r. jakie mogą wystąpić u powódki w przyszłości; w pozostałym zakresie powództwo oddalił; zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.406 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 8.079,12 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu oraz wydatków na opinię biegłych sądowych, od ponoszenia których powódka była zwolniona.

Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy podał, że w dniu 25 lipca 2011 r. ok. godz. 14:20 powódka wraz z synem S. K. stali przed przejściem dla pieszych na skrzyżowaniu al. (...) i ul. (...) w K.. Kierująca pojazdem m-ki O. (...) nr rej. (...) J. M. wykonując manewr zmiany pasa ruchu ze środkowego na lewy, nie ustąpiła pierwszeństwa i doprowadziła do zderzenia z kierującym pojazdem marki H. (...) nr rej. (...) J. N., który wybity z toru jazdy zjechał na lewo, wjechał na zieleniec, następnie na chodnik, gdzie uszkodził słup sygnalizacji świetlnej, a następnie potrafił powódkę i jej syna. Sprawca wypadku J. M. w chwili zdarzenia miała zawartą z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia OC nr (...) ważną do dnia 30 listopada 2011 r. Po wypadku powódka została przewieziona kartką pogotowia do szpitala Specjalistycznego im. L.w K. na SOR, a następnie na Oddział Urazów Wielonarządowych Ortopedii i Neuroortopedii z rozpoznaniem urazu zmiążdzeniowego stopy i stawu skokowego lewego ze skalpacją podudzia lewego z całkowitym uszkodzeniem pęczków naczyniowo-nerwowych w 1/2 dystalnej oraz niedokrwieniem stopy lewej. Stwierdzono także u powódki wieloodłamowe, otwarte złamanie kości stępu i śródstopia lewego. Powódka w chwili przyjęcia na Oddział odczuwała bardzo silne dolegliwości bólowe w zakresie stopy i podudzia lewego, obficie krwawiła, a także została unieruchomiona w szynie Kramera. Lekarze orzekli, że powódce należy amputować nogę na wysokości podudzia i wymaga to szybkiej decyzji, gdyż później trzeba będzie amputować jeszcze większą część nogi. Powódka była wówczas zrozpaczona, nie chciała zgodzić się na odjęcie części nogi, prosiła o inne leczenie. To za namową syna i córki zgodziła się na operację. U powódki w dniu 25 lipca 2011 r. została wykonana operacja amputacji kończyny dolnej lewej na poziomie podudzia na wysokości kości piszczelowej i strzałkowej. Gojenie się rany przedłużało się z powodu powikłania martwicą w obrębie rany pooperacyjnej. W dniu 30 sierpnia 2011 r. dokonano reoperacji nogi powódki - plastyki kikuta. Hospitalizacja powódki przebiegała następnie z powikłaniami z powodu wielodniowej biegunki. Powódka w trakcie pobytu w szpitalu była dwukrotnie konsultowana psychologicznie z powodu zgłaszanych

problemów ze snem, stresu związanego z przebytych wypadkiem, a następnie jednokrotnych myśli samobójczych. Powódka początkowo znajdowała się w szoku i nie dopuszczała do siebie informacji o skutkach wypadku i odjęciu części kończyny. Powódka zaprzeczała całej sytuacji, była płaczliwa i zrozpaczona. Obawiała się także o swego syna, który również przebywał w tym samym Szpitalu na Oddziale Ortopedycznym. E. K. bała się powrotu do domu rodzinnego, a jej lęk dotyczył tego jak poradzi sobie w nowej sytuacji.

Według ustaleń Sądu Okręgowego powódka przebywała w szpitalu do dnia 14 września 2011 r., kiedy to została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem spoczynkowego trybu życia, zmiany opatrunku co 2 dni oraz kontroli za 4 tygodnie. Zalecono także chodzenie przy użyciu kul łokciowych. Kolejno powódka była trzykrotnie konsultowana ortopedycznie w dniach 13 października 2011 r., 27 października 2011 r. oraz 8 grudnia 2011 r. w związku gojeniem się kikuta. W trakcie wizyt powódka skarżyła się, że odczuwa bóle fantomowe podudzia lewego. Powódce zalecono rehabilitację domową i hartowanie kikuta. Powódka od czasu śmierci męża mieszka wraz z synem S. w K. na os. (...) Mieszkanie powódki jest położone na II piętrze, w bloku bez windy. Powódka ma córkę – A. J.. W chwili wypadku powódka miała 55 lat. Przed wypadkiem była osobą bardzo aktywną, uprawiała sport, lubiła przejażdżki rowerowe, jeździła także samochodem. W wakacje wyjeżdżała za granicę m.in. do Grecji i Turcji, gdzie wypoczywała, kąpała się w morzu i opalała. Powódka była także osobą towarzyską, spotykała się ze znajomymi oraz brała udział w imprezach okolicznościowych jak Sylwester, Boże Narodzenie itp. Powódka lubiła nosić kolorowe, kobiece stroje, sukienki i spódnice, buty na wysokim obcasie. Powódka pomagała swojej córce w opiece na dwójką jej małych dzieci. Pomagała także swoim rodzicom, którzy są już w podeszłym wieku. Powódka wróciła ze szpitala na wózku inwalidzkim, musiano ją wnosić na II piętro do mieszkania. Początkowo jedynie leżała i nie podejmowała prób chodzenia, jednak po ok. miesiącu zaczęła poruszać się z balkonikiem i tak do tej pory porusza się po mieszkaniu. Nie jest w stanie wejść w nim do kuchni, gdyż wejście jest zbyt wąskie. Próbowowała także używać kul łokciowych jednak czuła się z nimi niepewnie i obawiała się upadku, dlatego używa ich wyjątkowo, gdy wychodzi z domu. Na co dzień poza domem korzysta z wózka inwalidzkiego. Powódka od powrotu do domu jest codziennie rehabilitowana przez profesjonalnego rehabilitanta. Wykonuje m.in. ćwiczenia utwardzające kikuta, co jest dla niej bardzo bolesne. Powódka od marca/kwietnia 2012 r. zaczęła chodzić z użyciem protezy na lewą nogę jednak w kikut wdały się nerwiaki i w grudniu 2012 r. w Szpitalu (...)w K. musiała mieć z tego powodu przeprowadzoną kolejną operację. Po usunięciu nerwiaków pierwsza proteza przestała pasować i powódka otrzymała dwie kolejne, jednak nie są one dobrze dopasowane - uciskają spuchniętą nogę i odparzają ją. Mimo to powódka stara się jak najczęściej nosić protezę, po kilka godzin dziennie, gdyż trzeba ją dopasować. Noga jest w takim stanie, że nie ma na razie możliwości założenia protezy stałej. Zdarzyło się, że powódka kilka razy upadła, bo zapomniała o tym, że nie ma części nogi. Powódka od czasu wypadku do chwili obecnej cały czas odczuwa silne dolegliwości bólowe, dlatego przyjmuje lek Tramal, Gabapentin 600 mg i inne środki przeciwbólowe. Zażywa także leki nasenne w tym Zolpik oraz na uspokojenie. Powódka ciągle odczuwa bóle fantomowe podudzia lewej nogi. Od października 2012 r. leczy się w Zakładzie Badania i Leczenia Bólu przy ul. (...) w K., a także w Szpitalu im. (...) w K.. Z powodu bóli fantomowych miała wykonywane blokady kikuta lekami sterydowymi, jednak skutki takiej blokady nie są długotrwałe. E. K. ma problemy z bezsennością, nie może prawidłowo sypiać, ciągle śnił jej się wypadek. Powódka do chwili obecnej jest drażliwa i płaczliwa, ciągle wraca myślami do wypadku. Bardzo przeżywa to, iż wcześniej była osobą w pełni samodzielną, a aktualnie jest uzależniona od pomocy osób trzecich. Wcześniej sama pomagała rodzicom, a po wypadku to oni mimo podeszłego wieku muszą opiekować się nią. Po wypadku powódka zamknęła się w sobie, nie lubi wizyt towarzyskich. Nie nosi już spódnic lub sukienek, a jedynie szerokie spodnie zakrywające lewą nogę. Jej ubrania są szarobure, smutne. Powódka musiała zrezygnować z noszenia butów na wysokim obcasie, które bardzo lubiła. Przechodząc koło wystaw sklepowych ogląda modne rzeczy i mówi, że już nigdy nie będzie mogła ładnie wyglądać. Powódka nie może wykonywać ćwiczeń poprawiających kondycję, gdyż są dla niej bolesne, dlatego przybrała na wadze. Nie czuje się już w pełni kobietą, uważa że jest oszpecona na całe życie. Powódka nie jest w stanie wykonywać większości czynności domowych typu sprzątanie mycie okien lub podłóg, czy gotowanie, zwykle potrzebuje krzesła, na którym siada i z niego wykonuje czynności. Nie jest w stanie samodzielnie wyjść z domu, zawsze wychodzi z kimś z rodziny lub przyjaciół. Nie robi zakupów. Powódka mieszka niedaleko przejścia dla pieszych, na którym została potrącona i do chwili obecnej obawia się tamtędy chodzić.

Według ustaleń Sądu pierwszej instancji, powódce po powrocie ze szpitala pomagała cała rodzina, gdyż w tamtym okresie wymagała ona pomocy we wszelkich czynnościach, takich jak zrobienie i podanie jedzenia, mycie się, ubieranie, korzystanie z toalety, podawanie leków itd. Opieki tej udzielali głównie matka i brat powódki, córka A. J., przyjaciel powódki K. C. oraz dziewczyna S. A. L.. Powódka wymagała opieki przez 24 godziny na dobę przez okres 3 miesięcy od wypadku tj. do końca października 2011 r., następnie przez okres 6 miesięcy po 8 godzin dziennie – do końca kwietnia 2012 r., a kolejno po 2 godziny dziennie do roku czasu od badania tj. do dnia 21 czerwca 2014 r. Bezpośrednio po wypadku powódka miała oferowaną opiekę w szpitalu przez 24 h/dobę, a została wypisana po 52 dniach pobytu, tj. prawie 7 tygodniach, po dwukrotnym leczeniu operacyjnym w dniach 25 lipca 2011 r. i 30 sierpnia 2011 r. Jej stan był niezadowolający i kolejną operację przeszła w styczniu 2012 r., wobec czego wymagała opieki w wymiarze 24h/dobę za okres 6 tygodni od dnia 14 września 2011 r. do dnia 31 października 2011 r. – w okresie do 3 miesięcy po amputacji. Z uwagi na to, że powódka cierpiała na bezsenność jak też miewała koszmary senne, dlatego też wymagała opieki także w nocy, wtedy gdy przechodziła ciężki okres powypadkowy związany z psychicznym załamaniem i nie mogła pogodzić się z własnym kalectwem. Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w K. w dniu 16 kwietnia 2008 r. wydał orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, w którym uznał powódkę za niepełnosprawną w stopniu lekkim na stałe. W dniu 9 grudnia 2011 r. w/w organ orzekł, iż powódka posiada znaczny stopień niepełnosprawności od 9 grudnia 2011 r. Powódka przed wypadkiem dostawała rentę po zmarłym mężu. W okresie od 1 marca 2007 r. do 30 września 2011 r. była zatrudniona na umowy zlecenia w (...) Związku (...) w K., pracując jako sprzątaczką w biurach ogródków działkowych na (...). Powódka otrzymywała z tego tytułu miesięczne wynagrodzenie w wysokości 300 zł netto.

Sąd Okręgowy podał następnie, że powódka pismem z dnia 24 października 2011 r. zgłosiła pozwanej szkodę osobową, wnosząc o wypłatę należnych jej świadczeń w tym kosztów leczenia i rehabilitacji, zadośćuczynienia pieniężnego, renty oraz utraconych korzyści, wskazując, że podstawa faktyczną roszczenia jest wypadek drogowy z dnia 25 lipca 2011 r. W piśmie nie wskazano konkretnych kwot w/w świadczeń odszkodowawczych. Pismo to wpłynęło do pozwanej w dniu 3 listopada 2011 r. (data stempla). Pismem z dnia 3 lutego 2012 r. strona pozwana poinformowała powódkę o przyznaniu świadczenia odszkodowawczego w łącznej kwocie 111.706,6 zł, w tym: zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 60.000,00 zł, odszkodowanie z tytułu kosztów leczenia w kwocie 50.266,64 zł (w tym zaliczka na poczet zaopatrzenia ortopedycznego w zakresie protezowania) oraz odszkodowanie z tytułu kosztów opieki w wysokości 1.440,00 zł. Wskazano, że przy ustalaniu wysokości świadczeń wzięto pod uwagę obrażenia ciała jakich powódka doznała w wyniku wypadku, a to zmiążdżenia, oskalpowania, niedokrwienia stopy i stawu skokowego, a w konsekwencji amputacji na poziomie goleni, fakt pobytu w szpitalu Specjalistycznym im. (...) w K. w dnia od 25 lipca 2011 r. do 14 września 2011 r., wiek powódki oraz rozmiar doznanej krzywdy i stopień natężenia doznanych cierpień psychicznych i fizycznych, ich długotrwałość, nasilenie bólu, przebyte zabiegi oraz ewentualne trwałe skutki jak inwalidztwo i oszpecenie, a także stan ogólnej niezdolności fizycznej i psychicznej. Odnośnie roszczeń z tytułu leczenia wskazano, że zostały one rozpatrzone zgodnie z przedłożonymi wraz z wnioskiem fakturami. Odszkodowanie z tytułu kosztów opieki wypłacono za okres 3 miesięcy w wymiarze 2h na dobę, z zastosowaniem stawki 8,00 zł/h.

Sąd Okręgowy podał również, że u powódki rozpoznano stan po amputacji podudzia lewego w 1/2 proksymalnej z osłabieniem siły, zanikiem mięśnia czworogłowego uda lewego (deficyt obwodu 6 cm) po wypadku dnia 25 lipca 2011 r. z następowymi: - bólami fantomowymi; - bólami związanymi z następowymi nerwiakami, z powodu których była operowana w grudniu 2012 r. w Szpitalu św.(...) w K.; - bólami i drętwieniem kikuta; - trudnościami w dopasowaniu protezy; - bólami prawej kończyny dolnej związanymi z przeciążaniem drugiej kończyny podczas lokomocji oraz bólami kręgosłupa lędźwiowego. U powódki rozpoznano także utrwalone nerwicowe skargi subiektywne związane z ciężkim uszkodzeniem ciała. U powódki na podstawie badania neurologicznego, psychiatrycznego i ortopedycznego, a także na podstawie analizy dokumentacji medycznej oraz badania przeprowadzonego w dniu 21 czerwca 2013 r. orzeczono trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 60% w oparciu o pkt 161 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U nr 23, poz. 1974 z późn. zm.). Uszczerbek z pkt 161a przyjęto z uwagi na to, że powódka ma 3 protezy, z których żadnej nie może dostosować do swojej nogi i fakt, iż posiada kikut poniżej

kolana dłuższy niż 8 cm nie wnosi żadnych możliwości funkcjonalnych, gdyż jest to wiotki kikut skórny bez funkcji mięśni. Jakość kikuta powódki powoduje ogromne trudności w zaprotezowaniu. Powoduje to, że zaopatrzenie w protezę u powódki jest jak dla kikuta krótkiego, jeśli chodzi o aspekt funkcjonalny. Biegli orzekli, że szereg funkcji ruchowych, które były dla powódki oczywiste w tym zwykle chodzenie dane prawie każdemu człowiekowi, samodzielne wychodzenie z domu, spędzanie wakacji, także za granicą, życie towarzyskie nadal są dla powódki nieosiągalne. Powódkę czeka intensywne leczenie rehabilitacyjne i leczenie w Poradni Leczenia Bólu. Powódka musi psychicznie przełamywać się do rehabilitacji i zmuszać do niej każdorazowo pokonując ból. Powódka ma przed sobą także intensywne leczenie dla dostosowania się do protezy co może potrwać nawet do 24 miesięcy. Na skutek wypadku powódka doznała ciężkiego, nieodwracalnego kalectwa. Nieprawność ruchowa powódki jest trwała. U powódki mogą wystąpić w sposób bardziej nasilony niż w chwili badania przez biegłych, zmiany przeciążeniowe wtórne i zwyrodnieniowe dla stawów drugiej kończyny doleżej i całego kręgosłupa, w tym zwłaszcza odcinka lędźwiowego. Z powodu wypadku doszło u powódki do konieczności całkowitej zmiany trybu życia, występują trudności w pracy i pracach domowych, a także w spędzaniu wolnego czasu. W związku ze stosowaniem kul łokciowych u powódki dochodzi do przeciążenia barków, a także stawów drobnych dłoni. Konieczność korzystania z wózka oraz siedzący tryb życia mają negatywny wpływ na układ krążenia i oddychania powódki. Amputacja powoduje przeciążenie układu krążenia zwiększa zagrożenie nadciśnieniem tętniczym – ze względu na znaczące zmniejszenie łożyska naczyniowego. Znaczne, ciężkie kalectwo powódki sprawia, że zachodzi konieczność jej ochrony i pomocy ze strony osób bliskich, otoczenia i państwowej służby zdrowia. Powódka w dniach od 6 do 8 marca 2014 r. przebywała w Szpitalu Ortopediucum w K. na kolejnej operacji kikuta.

W oparciu o powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w znacznej części. Nie budziły wątpliwości Sądu odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku i poniesioną przez powódkę szkodę (art. 805 §1 k.c. oraz art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm.), której podstawę Sąd upatrywał w treści art. 444 i 445 Kodeksu cywilnego. Stosując kryteria określone w art. 445 k.c. Sąd uznał za uzasadnione zadośćuczynienie w łącznej kwocie 180.000,00 zł, gdyż kwota ta jest odpowiednia do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy, wynikającej ze znacznego stopnia i trwałości kalectwa oraz cierpień psychicznych i fizycznych powódki z tym związanych, a opisanych w ramach stanu faktycznego. Sąd wziął jednak pod rozwagę, iż powódce wypłacona już została kwota 60.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia co oznacza, że zasądzeniu na rzecz powódki ostatecznie podlega kwota 120.000,00 zł.

Odnosząc się do opartego w przepis art. 444 § 1 zdanie pierwsze k.c. roszczenia odszkodowawczego w kwocie 7.744,00 zł z tytułu opieki osób trzecich, Sąd Okręgowy stwierdził, że przyjęta przez powódkę stawka godzinowa 8zł/h nie była wygórowana i uwzględniała panujące na rynku lokalnym stawki odpłatności za usługi opiekuńcze wykonywane przez osoby nie trudniące się zawodowo opieką nad osobą trzecią. Stawka ta nie była nadto kwestionowana przez stronę pozwaną. Sąd odwołał się do opinii biegłych, którzy orzekli, że powódka wymagała opieki przez 24 godziny na dobę przez okres 3 miesięcy od wypadku tj. do końca października 2011 r., a następnie przez okres 6 miesięcy po 8 godzin dziennie – do końca kwietnia 2012 r., zaś kolejno po 2 godziny dziennie do roku czasu od badania tj. do dnia końca czerwca 2014 r., tak więc koszty opieki byłyby wyższe niż wskazane w powództwie, jednakże wobec związania Sądu żądaniem pozwu, Sąd zasądził z tytułu kosztów opieki nad powódką w okresie od 14 września 2011 r. do marca 2012 r. kwotę 7.744,00 zł, z odsetkami od dnia następnego od daty doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu (art. 455 k.c.). Wprawdzie żądania przyznania świadczeń odszkodowawczych zostały zgłoszone przez powódkę już w postępowaniu likwidacyjnym, ale nie zostały określone kwoty, jakich z tego tytułu się domagała.

Odnosząc się natomiast do żądania zasądzenia stosownej renty uzupełniającej z tytułu niezdolności do pracy zarobkowej oraz z tytułu zwiększonych potrzeb – opieki nad powódką przez osoby trzecie, Sąd Okręgowy stwierdził, że zasługuje ono na uwzględnienie w części. Powódka w pozwie domagała się zasądzenia renty w kwocie po 1.260,00 zł miesięcznie, co do kwoty 300,00 zł miesięcznie (renta uzupełniająca z tytułu niezdolności do pracy zarobkowej) poczynając od sierpnia 2011 r., zaś co do kwoty 960,00 zł miesięcznie (z tytułu zwiększonych potrzeb – opieki osób trzecich) poczynając od kwietnia 2012 r. płatnej w terminie do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od

dnia uchybienia terminowi płatności każdej raty do dnia zapłaty. U Powódki został stwierdzony trwały uszczerbek na zdrowiu i uznano ją za niepełnosprawną w stopniu znacznym. Na co dzień wymagała opieki osób trzecich w wymiarze wskazanym w stanie faktywnym, ustalonym w oparciu o opinię biegłych sądowych, zeznania świadków i przesłuchanie powódki. Wysokość szkody jaką powódka poniosła w skali miesiąca w związku z utratą zarobków ustalono oparciu o otrzymywane przez nią miesięczne wynagrodzenie w kwocie 300 zł miesięcznie. Sąd w pkt II sentencji wyroku dokonał kapitalizacji renty za okres od sierpnia 2011 r. do listopada 2011 r. i zasądził ją w kwocie 1.200,00 zł. Kwotę tę Sąd ustalił, zgodnie z żądaniem pozwu, co do zasądzenia kwoty 300 zł miesięcznie z tytułu utarty zarobków w tytułu częściowej niezdolności do pracy zarobkowej od sierpnia 2011 r. Odsetki zasądzono od dnia 4 grudnia 2011, tj. w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia przez powódkę szkody stronie pozwanej, co nastąpiło w dniu 3 listopada 2011 r. Powódka już na etapie postępowania likwidacyjnego wykazała, iż była zatrudniona jako osoba sprzątająca i z tego tytułu pobierała kwotę 300,00 zł. miesięcznie. Wysokość renty za okres od grudnia 2011 r. do marca 2012 r. wyniosła 300 zł miesięcznie - tytułem utraconych zarobków z tytułu niezdolności do pracy zarobkowej, orzekając zgodnie z żądaniem pozwu. (pkt III 1. sentencji wyroku). W pkt II 2. Sąd zasądził kwotę 1.260,00 zł tytułem renty z tytułu utraconych zarobków z powodu niezdolności do pracy zarobkowej oraz tytułem kosztów opieki za miesiąc kwiecień 2012 r., przyjmując, że bliscy pomagali powódce przez 8 godzin dziennie (30 dni x 8 godz. x 8 zł = 1.920 zł) oraz utraciła ona zarobek w wysokości 300 zł, jednakże Sąd będąc związanym żądaniem pozwu zasądził wskazaną w powództwie kwotę z tego tytułu. W pkt III 3. wysokość renty za okres od maja 2012 r. do lutego 2014 r. oraz od kwietnia 2014 r. do czerwca 2014 r., powinna wynieść 780 zł przyjmując, że bliscy pomagali powódce przez 2 godziny dziennie (30 dni x 2 godz. x 8 zł= 480 zł) oraz utraciła ona zarobek w wysokości 300 zł. W pkt III 4. Sąd zasądził kwotę 732,00 zł tytułem renty za miesiąc marzec 2014 r. przyjmując, że bliscy pomagali powódce przez 2 godziny dziennie, jednakże w dniach od 6 do 8 marca 2014r. znajdowała się ona na leczeniu operacyjnym kikutu, a więc w tym czasie opieka nad nią nie była sprawowana, (27 dni x 2 godz. x 8 zł= 432 zł) oraz utraciła ona zarobek w wysokości 300 zł. W pkt III 5. Sąd zasądził kwotę 300,00 zł miesięcznie począwszy od lipca 2014 r. przyjmując w oparciu o opinie biegłych, że opieka nad powódką miała być sprawowana do roku czasu po wydaniu opinii, a więc do końca czerwca 2014 r., tak więc od lipca 2014 r. powódka takiej opieki już nie będzie wymagała, a na zasądzoną kwotę złożył się utracony zarobek w wysokości 300 zł. W pkt IV sentencji wyroku Sąd ustalił, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 25 lipca 2011 r., jakie mogą powstać u powódki w przyszłości. W pozostałym zakresie sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu sąd orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 §1 i 3 i art. 99 k.p.c. i §1 i 2 oraz § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 z późn. zm.), a także na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka E. K., która zaskarżyła wyrok co do punktu III.5 wyroku w zakresie oddalenia powództwa o zasądzenie renty od lipca 2014r. w wysokości 960,00zł (przy uwzględnieniu powództwa w zakresie 300,00zł) miesięcznie, zarzucając mu: sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie całokształtu materiału dowodowego a co za tym idzie błędne ustalenia faktyczne, które miały wpływ na treść wyroku, polegające na przyjęciu, iż powódka od lipca 2014r. nie wymaga opieki osób trzecich; a nadto naruszenie przepisów prawa procesowego, art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przyjęcie w sposób bezkrytyczny stwierdzenia z opinii biegłych, iż powódka od roku po badaniu przez biegłych, nie będzie wymagała opieki osób trzecich.

Wskazując na te zarzuty powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości w zakresie objętym apelacją tj. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki renty w wysokości 1260,00zł miesięcznie począwszy od lipca 2014r. płatną w terminie do dnia 10 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności poszczególnych rat do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie objętym apelacją i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powódki nie znajduje uzasadnionych podstaw.

Podniesione w apelacji zarzuty są nietrafne i nie wykazujące wadliwości wydanego wyroku. Sąd Okręgowy poczynił bowiem prawidłowe ustalenia faktyczne, wyrażając oceny, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logiki rozumowania czy doświadczenia życiowego i nie wykazują błędów natury faktycznej. Dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie nasuwa zastrzeżeń gdyż nie wykracza poza uprawnienia wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślić należy, iż dla skuteczności zarzutu dokonania błędnych ustaleń faktycznych będących wynikiem oceny dowodów, konieczne jest wskazanie przyczyn, dla których ta ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w ustawie. Sąd drugiej instancji może bowiem zakwestionować dokonaną ocenę materiału dowodowego sprawy jedynie wtedy, gdy jest ona nielogiczna i sprzeczna z pozostałym w sprawie materiałem dowodowym. Apelacja powódki powyższych kryteriów nie spełnia. W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu pierwszej instancji przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

W szczególności brak jest podstaw do zakwestionowania ustaleń Sądu Okręgowego w zakresie potrzeby korzystania przez powódkę z opieki innych osób. Sąd w tym zakresie oparł się na dowodzie z opinii biegłych, którzy w swojej opinii z dnia 21 czerwca 2013r. stwierdzili, że powódka wymagała opieki przez 24 godziny na dobę przez 3 miesiące po wypadku, to jest do końca października 2011 roku, potem przez 6 miesięcy po 8 godzin dziennie i przez kolejne miesiące 2 godziny dziennie oraz będzie jeszcze wymagała opieki w tym wymiarze jeszcze przez kolejny rok od daty badania (karta 132). Powódka nie zgłosiła żadnych zarzutów ani uwag do tej opinii, nie domagała się jej uzupełnienia, chociaż opinia była uzupełniana w związku z zarzutami strony pozwanej. Na rozprawie, która odbyła się w dniu 29 maja 2014 r., a więc niemal rok od daty przeprowadzenia badania przez biegłych, pełnomocnik powódki nie podniósł żadnych zarzutów ani nie przedstawił nowych twierdzeń, które pozwalałyby na powzięcie przez Sąd wątpliwości co do aktualności przedmiotowej opinii. W tej sytuacji zgłoszony w apelacji zarzut co do bezkrytycznego przyjęcia za opinią biegłych, iż powódka od roku po badaniu przez biegłych, nie będzie wymagała opieki osób trzecich, jest całkowicie chybiony. Sąd pierwszej instancji bowiem nie dysponował żadnymi dowodami, w oparciu o które mógłby opinię biegłego zweryfikować, a nawet nie było w tym kierunku żadnych twierdzeń samej strony. W tych okolicznościach pominięcie kosztów opieki w wysokości przyznanej powódce renty było w pełni usprawiedliwione i znajdowało odzwierciedlenie w materiale dowodowym sprawy, w tym w przedmiotowej opinii.

Mając na uwadze powyższe apelację powódki należało uznać za bezpodstawną i oddalić ją zgodnie z art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 5) w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163 poz. 1348 z późn.zm.)